

## AMERYKANIE: PAKISTAN NIE STRACIŁ ŻADNEGO F-16

---

Amerykańskie władze stwierdziły, że w niedawnym starciu powietrznym sił Pakistanu i Indii Islamabad nie stracił żadnego samolotu F-16.

Przedstawiciele amerykańskiego rządu sporządzili raport dotyczący pakistańskich samolotów F-16, którego fragmenty cytowane są na łamach magazynu Foreign Policy. W raporcie stwierdzono, że po sprawdzeniu stanu floty pakistańskich maszyn tego typu jasne jest, że siły powietrzne Indii nie zestrzeliły w czasie lutowego starcia żadnej maszyny typu F-16 - nie brakuje żadnego takiego samolotu.

Do starcia powietrznego doszło w dniu 27 lutego 2019 r., dzień po ataku indyjskiego lotnictwa na miejsce, w którym zgodnie z informacjami wywiadu Indii miał znajdować się obóz ugrupowania Dżaisz-e-Mohammed (pol. Armia Mahometa), które przeprowadziło wcześniej, 14 lutego atak na kolumnę pojazdów indyjskiej formacji paramilitarnej, zginęło w nim 46 funkcjonariuszy policji.

**Czytaj też:** [Myśliwce zestrzelone nad Kaszmiem. Indie i Pakistan zamykają cywilną przestrzeń powietrzną](#)

W trakcie walki zestrzelono indyjski samolot MiG-21 Bison, pilot maszyny, po katapultowaniu się nad terytorium Pakistanu, dostał się do niewoli. Strona indyjska twierdziła, że w tej samej walce zestrzelony został pakistański F-16 - pokazywano fragmenty pocisku powietrze-powietrze AMRAAM, odpalonego przez zestrzelony samolot myśliwski z Pakistanu.

W informacji opublikowanej w magazynie Foreign Policy stwierdzono, że dwóch urzędników departamentu obrony sprawdziło stan liczebny pakistańskich F-16 i stwierdziło, że nie brakuje żadnej maszyny.

Amerykani sprzedali samoloty F-16 do Pakistanu z wiążącą klauzulą prawną, zgodnie z którą inspektorzy amerykańscy mogą przeprowadzać regularne inspekcje sprawdzające, między innymi, liczebność maszyn. Pakistan zobowiązał się, kupując amerykańskie F-16, że zostaną one użyte wyłącznie do działań obronnych lub w działaniach antyterrorystycznych. Kwestię tę podniósł w trakcie wizyty w USA indyjski minister spraw zagranicznych Vijawy Gokhale, przebywający w Stanach w celu odbycia rozmów dwustronnych ze swoim pakistańskim odpowiednikiem. Nieco wcześniej strona indyjska miała przekazać Amerykanom szczątki pocisku AMRAAM, mające stanowić dowód użycia w walce przeciwko samolotom indyjskim pakistańskich F-16. Hindusi w piśmie przekazanym Amerykanom stwierdzili, że w trakcie walki strona pakistańska dokonała "co najmniej czterech odpaleń pocisków AMRAAM".